

# Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Zientarskiego na 70. posiedzeniu Senatu w dniu 4 lutego 2011 r.

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości Krzysztofa Kwiatkowskiego

W związku z projektowaną likwidacją części jednostek sądownictwa gospodarczego uprzejmie proszę o ponowne przeanalizowanie tego projektu i w rezultacie zaniechanie znoszenia planowanych do likwidacji wydziałów, a w szczególności Wydziału Gospodarczego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie.

W ocenie środowisk lokalnych, którą w pełni podzielam, projekt likwidacji wydziałów gospodarczych na szczeblu okręgowym jest nie tylko pozbawiony merytorycznego i racjonalnego uzasadnienia, ale z punktu widzenia koncepcji funkcjonowania sądów we wskazanych okręgach wręcz sprzeczny z polityką „państwa przyjaznego przedsiębiorcom”.

Stabilność prawa, w tym stabilność struktury sądownictwa, uznać należy za wartość samą w sobie, za element kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa i wypełniania służebnej roli sądownictwa wobec tegoż społeczeństwa. Często podkreśla się konieczność usuwania barier, które utrudniają przedsiębiorcom prowadzenie działalności gospodarczej. Spory o charakterze gospodarczym w sposób naturalny wpisane są w ten typ działalności. Likwidowanie jednostek sądownictwa gospodarczego wydaje się sprzeczne z tak zakreślonym celem, zdeorganizuje dobrze działające struktury i zwiększy odległość jednostek wymiaru sprawiedliwości od przedsiębiorcy. W przypadku zlikwidowania Wydziału Gospodarczego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie dla przedsiębiorcy ze Sławna odległość ta zwiększy się z 40 km do ponad 200 km i pomnoży realne koszty społeczne.

Likwidacja tego wydziału oznacza nie tylko utrudnienie przedsiębiorcom dostępu do właściwego sądu z powodu zwiększenia odległości do właściwej jednostki, ale i utrudnienia w zakresie sprawowania nadzoru merytorycznego i administracyjnego nad sądownictwem gospodarczym szczebla podstawowego. Wydział ten funkcjonuje od 1989 r. i zawsze osiągał bardzo dobre wyniki (zarówno w zakresie sprawności, jak i stabilności orzecznictwa). Swoją właściwością jako sąd drugiej instancji obejmuje wszystkie jednostki funkcjonujące w sądzie rejonowym, tj. wydział procesowy, do spraw upadłościowych i naprawczych oraz wydział KRS.

Nie zostały wyartykułowane przekonujące cele, którym miałyby służyć proponowana reorganizacja. Każda zmiana organizacyjna powinna stanowić element docelowej koncepcji struktury sądownictwa, nad którą prace parlamentarne dopiero trwają. Planowana likwidacja nie nawiązuje do rozwiązań systemowych. Należy zwrócić uwagę, że w ramach polityki usuwania barier w działalności gospodarczej od 2004 r. jednostki sądownictwa gospodarczego zostały wzmocnione etatowo i sprzętowo, co w znacznej mierze decyduje o sprawnym rozstrzygnięciu sporów gospodarczych przez sędziów obeznanych ze specyfiką tego rodzaju spraw.

Zarzutem wobec tej propozycji jest również to, że nie zawiera ona jakiegokolwiek rozważenia kosztów i korzyści z przewidzianej reorganizacji. Nie wydaje się istotnym argumentem w dyskusji co do likwidacji poszczególnych jednostek sądownictwa gospodarczego dywagowanie nad liczbą wpływających do tych jednostek spraw, o ile dyskusja ta nie dotyczy liczb rzeczywiście znaczących. Oczywista jest zmienność liczby wpływających spraw uzależniona od koniunktury gospodarczej.

Zasadniczym powodem likwidacji wydziałów gospodarczych w sądach okręgowych ma być niewielki napływ spraw do tych wydziałów. Także potrzeby racjonalnego wykorzystania kadry sędziowskiej przemawiają za ich zniesieniem.

Moim zdaniem, najefektywniejszym sposobem wykorzystania kadry sędziowskiej jest jej właściwie zagospodarowanie na poziomie danego sądu. Z uzyskanych przeze mnie informacji wynika, że sędziowie Wydziału Gospodarczego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie orzekają dodatkowo w Wydziale Cywilnym Odwoławczym. W wypadku likwidacji tego wydziału w Sądzie Okręgowym w Koszalinie powstanie nadmiar etatów sędziowskich, w sytuacji jednoczesnej konieczności wzmocnienia etatowego Sądu Okręgowego w Szczecinie. Należy przy tym zauważyć, że w wypadku likwidacji sądownictwa gospodarczego jako osobnego pionu, te same sprawy w ciągu krótkiego czasu, już jako sprawy cywilne, powrócą do okręgu koszalińskiego, uszczuplonego jedynie w określonym zakresie etatowym.

Nie wydaje się, aby likwidacja jednostek średniej wielkości służyła poprawie sprawności postępowań sądowych. Z moich doświadczeń i danych statystycznych wynika, że najlepsze pod tym względem wyniki uzyskują wydziały proponowane do likwidacji.

Zadaniem sądownictwa powszechnego, w tym również w zakresie stosunków gospodarczych, jest wypełnianie ważnej funkcji społecznej. Zasadą jego działania nie może być kryterium efektywności ekonomicznej właściwej dla oceny funkcjonowania przedsiębiorstwa zarobkowego. Zwłaszcza iż funkcjono-

wanie przeznaczonych do likwidacji wydziałów gospodarczych w sądach okręgowych w istocie nie pociąga za sobą wydatkowania żadnych kwot istotnych z punktu widzenia finansów publicznych.

Reasumując, uważam, że projekt dotyczący zniesienia wydziałów gospodarczych, szczególnie VI Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Koszalinie, jest nieuzasadniony i w żadnym razie nie przyczyni się do poprawy funkcjonowania sądów, a wręcz przeciwnie – może spowodować istotne problemy organizacyjne.

Z wyrazami szacunku  
Piotr Zientarski